

KURJER WARSZAWSKI.



D. 26. Lipca. — Rok 1851.
Sobota.

N^o 194.

Jutro, ŚŚ. Natalji M. i Kunegundy Kr.
Ubyło dnia min: 53.

Jutro Imieniny J. C. W. W. Xięcia WŁODZIMIERZA ALEXANDROWICZA, Syna J. C. W. CESARZEWICZA Wielkiego Xięcia NASTĘPCY TRONU, a Wnuka NAJJAŚNIEJSZYCH PANSTWA.

W dniu dzisiejszym Kościół Śty, obchodzi uroczystość jednej z najmilszych służebnic BOGA, Śtej ANNY, Małżonki Śgo JOACHIMA, a Matki *Niepokalanie Poczętej* BOGA-RODZICY. Śta ANNA była Córka *Mathana*, Kapłana *Jerozolimskiego*, i pochodziła z rodziny Arcy-Kapłana *Aaroná*. — Pod wezwaniem Śtej ANNY wzniesiony został r. 1454 w *Warszawie*, Kościół XX. *Bernardynów*, który za lat 3, obchodzić będzie jubileusz *czterowiecznego* istnienia, w długie lata utrwalony roku 1848, z hojności NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA.

Dziś, w pięknym Kościele parafjalnym w *Zaborowie*, pod *Błoniem*, fundowanym przed laty kilkudziesiąt przez rodzinę *Izbińskich*, dawnych tego miejsca dziedziców, a do dziś dnia wzorowo utrzymywanym, obchodzonym jest Odpust na cześć Śtej ANNY. Na uroczystości Odpustowe w *Zaborowie*, przez miejscowego Proboszcza W. JX. *Alexę*, z wielką starannością odprawiane, zjeżdżają się corocznie liczni Duchowni i pobożni z *Warszawy* i okolic.

Uroczystość Śtej ANNY, obchodzoną będzie jutro z wystawieniem N. SAKRAMENTU, i z odpustem, w Kościele XX. *Dominikanów*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu *Orła Białego*, Radców Tajnych, Senatorów *Koczubeja*, i Hra: *Zawadowskiego*, Opiekunów honorowych, Rady Opiekuńczej *Petersburgskiej*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA I kl.; Jenerałów Majorów: Hr. *Benckendorfa*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI; *Knorringa 2go*, i *Ogarewa* Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY II kl: z Koroną CESARSKĄ, Pułkownika *Gerstenzweig* z pułku *Preobrażeńskiego* Lejb-Gwardji, Fligel-Adjutanta J. C. K. MOŚCI; a Kawalerem tegoż Orderu kl: III, Porucznika *Mieczysława Pilsudzkiego*, z Korpusu Inżynierów Komunikacji, zostającego przy robotach w *Peterhofie*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa Polskiego, udzielił raczył, w drodze łaski, następujące pensje rocznie, pod zwykłymi warunkami: *Konopkovej*, wdowie po Dozorcy porębów, i ich dzieciom, rsr. 30, w połowie dla niej, w połowie dla dzieci; *Marjannie Billaryusz*, wdowie po Strzelcu Leśnictwa *Pabianice*, i ośmiorgu ich dzieciom; *Jarzembowskiej*, wdowie po Strzelcu, i *Kujawie*, wdowie po Strzelcu, oraz

dzieciom tychże wdów, po rsr. 15; *Tuminowskiej*, wdowie po Strzelcu, rsr. 7 kop. 50; *Walentemu Piekarowskiemu*, Strzelcowi Leśnictwa *Radzice*; *Jakobowi Kryskowiczowi*, Strzelcowi Leśnictwa *Ostrołęka*; *Franciszkowi Nadolnemu*, Strzelcowi Leśnictwa *Nowogród*; *Adamowi Bindokajtys*, Strzelcowi Leśnictwa *Kidule*; *Piotrowi Szulc*, Strzelcowi Leśnictwa *Pomorze*, po rs. 15; *Ciecierowskiej*, wdowie po Strzelcu Leśnictwa *Pabianice*, rs. 7 k. 50, i tyleż jej dzieciom. Pensje te liczyć się mają dla wdów i dzieci od d. 24 Maja (5 Czerwca) 1851, a dla Strzelców od dnia wyjścia ze służby.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Rachmistrz klasy 3ciej Dyrekcji Ubezpieczeń *Edward Hejmer*, p. o. Buchaltera kl: 3ciej; Urzędnicy Kancelarji: *Syney Sapiński*, i *Leon Peplowski*, p. o. Rachmistrzów klasy 3ciej tejże Dyrekcji. — W Wydz: Kom: Rz: Sprawiedliwości mianowani: Adjunkt Prawny w Rządzie Gub: *Augusto*, *Józef Małowiński*, p. o. Assessora Sądu Pol: *Poprawczej* Wydz: *Łomżyńs*; *Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydziału Piotrkows*, *Tom: Dmochowski*, p. o. Assessora tegoż Sądu; *Podpisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkows*, *Winc: Goljan*, p. o. *Pisarza* tegoż Sądu, i *Aplikant Sądowny* przy Tryb: *Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie*, *Polikarp Mieszkowski*, p. o. *Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Piotrkowskiego*. — W Zarządzie Okręgu Nauko: *Warszaws*, mianowany: *Radca Prawny* w Zarządzie Okręgu Nauko: *Warsz: i razem Sędzia Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie*, *Szczepan Wierniewicz*, Członkiem *Rady Nadzorczej Instytutu Gospodarstwa Wiejs: i Leś: w Marymoncie*, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Rządy Gubernjalne *Warszawski* i *Lubelski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należności Obywatelom za dostawę koni przypadającej, mianowicie z przejazdu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, w miesiącu *Paździer: 1850* r. traktem z *Stepankowic* do *Warszawy* odbytego, i z podróży JJ. CC. WW. WW. XX. *MIKOŁAJA* i *MICHAŁA MIKOŁAJEWICZÓW*, odbytej traktem z *Brześcia Litewskiego* do *Warszawy*, także w miesiącu *Październiku 1850*. Po odbiór przeto swej należności, interesenci zgłosić się winni do kass właściwych powiatów.

JW. *Józef Marawski* Radca Tajny, Senator, Dyrektor Główny Przych: w Kom: Rząd: Przych: i Skarbu, Członek Rady Admini., powrócił z *Zdżar*.

JW. Hr: *Alexy Tolstoj*, Jenerał-Lejtnant, Senator, wyjechał do *Moskwy*.

JW. *Edward Niemojewski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Radomskiej*, przybył z *Oleszna* do *Warszawy*.

Onegdaj, nowo-mianowany Konsulem w *Gdańsku*, b. Kanclerz C. K. *Austrjackiego* Konsulatu Jlnego w *Warszawie*, P. *Cypryan de Kuksz*, udał się na miejsce

swego przeznaczenia, statkiem parowym pasażerskim *Sandomierz*.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego.— Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis Uczniów na rok Szkolny 1851/52 do tegoż Gimnazjum, odbywać się będzie od dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) do d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. Nadmieniam przytem, iż do pomienionego Gimnazjum przyjmowani będą tylko tacy uczniowie, których Rodzice zamieszkują w Warszawie lub w bliższych jej okolicach. Ostrzega się Uczniów Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego, którzy uczęszczali w roku zeszłym szkolnym, iż jeżeli mają zamiar zapisać się i na rok bieżący do tegoż Gimnazjum, winni zgłosić się najdalej do dnia 5go Sierpnia włącznie; opóźniający się, sami sobie winę przypiszą, jeśli miejsca ich zajęte zostaną przez kandydatów nowych, lub uczniów innych szkół, tym bardziej, że liczba uczniów w każdej klasie ograniczoną jest do 50ciu. Uczniowie zaś klasy czwartej, którzy otrzymali promocję do piątej, jako też i kandydaci z innych szkół do klasy Vtej, obowiązani są dla złożenia egzaminu, zgłosić się w dniu 6m Sierpnia. Kandydaci do klasy IV. tak z innych szkół publicznych, jako też i z edukacji prywatnej, winni się stawić w d. 7 Sierpnia r. b., pierwsi do zapisu, drudzy do egzaminu. Dla podobnych kandydatów do klasy III, przeznaczona jest dzień 8 Sierpnia; do klasy II, 9ty Sierpnia; do klasy I, 10 Sierpnia. — Assessor Kollegjalny, Baron *Kaulbars*.

Franciszek-Salezy *Lysiński*, Rzeczywisty Radca Stanu, b. Członek Warsz. Departamentów Rz. Senatu, Kawaler Orderów: Śgo STANISŁAWA Iszej i Śtej ANNY IIgiej klasy, Emeryt, ozdobiony Znakiem nieskazitelnej służby Rządowej, mając takowej służby przeszło lat 42, a życia swego rok 71, przeniósł się do wieczności, opatrzoney ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dnia 9 b. m. w mieście *Częstochowie*.

Ś. p. Barbara z Szulców *Piętka*, Zona Urzędnika Mennicy *Warszawskiej*, po ciężkiej chorobie, wczoraj, opatrzonea ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności. W żałn pozostały Mąż, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprawienie zwłok, jutro o godz. 6tej po południu, z Kaplicy *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski*.

Dziś, w Kościółku Warsz. Tow: Dobro: o godzinie 9 z rana, odbyło się Nabożeństwo żałobne roczne, za duszę ś. p. *Anny Kossakowskiej*.

Licznie zebrany Przyjaciółom, Znajomym i Rodzeństwu, na pogrzeb naszej Matki, w dniu 24ym b. m. odbyty, pozostały Syn, Córka i Wnuki, nie prędko mogą mieć sposobność osobistego podziękowania, niniejszem najszczerzej takowe oświadczają. — Ju: z Żeb: *Kob....ska*, i Sew: *Zeb...ski*.

Gdy z rozporządzenia CESARSKIEJ Akademji Nauk, na Warszawskie Obserwatorium Astronomiczne, włożony został obowiązek czynienia w czasie przypadającego zaćmienia Słońca w dniu 28 Lipca r. b. obserwacji, których bezwarunkowa ścisłość wymaga usunięcia wszelkich przeszkód; przeto Wyższa Władza Naukowa zawiadamia Publiczność, iż w dniu tym przystęp do

Obserwatorium, wyłącznie tylko osobom do czynienia obserwacji przeznaczonym, dozwolonym będzie.

Z powodu, że nie jeden z lubowników przyrody, zechce korzystać z przypadającego zaćmienia, dla przedsięwzięcia spostrzeżeń nad tem ciekawem zjawiskiem, nie od rzeczy będzie nadmienić, że znakomity Berliński Astronom *Bode*, przy czynieniu tego rodzaju obserwacji, uległ utracie oka. Jak się to stało, zaraz powiemy. Wiadomo, że są teleskopy, których szkła od strony oka (oculaires) opatrzone są kręgiem soczewek różnych kolorów, a mianowicie *białego*, *czarnego*, *żółtego* lub *zielonego*, kierunek zaś kręgu tego, a zatem i soczewek, zmienianym być może za posunięciem znajdującej się obok śruby. Pan *Bode* nasunął dla czynienia obserwacji soczewkę koloru *czarnego*; tymczasem w czasie chwilowego oddalenia się jego, jedna z obecnych w obserwatorium osób, przypadkowo poruszyła śrubę, o której dopiero co wspomnieliśmy i poruszeniem tem spowodowała nasunięcie soczewki *białej*. Znakomity Astronom, zbliżywszy w tej chwili oko do teleskopu, razony skupionemi w jedno ognisko promieniami słonecznymi, wydając okrzyk boleści, na zawsze utracił zmysł widzenia w oku, wystawionem na to straszne działanie. Odwołując się więc do czynionych już w tej mierze uwag, ostrzegamy naszą Publiczność, aby przy czynieniu doświadczeń w czasie tego ważnego zjawiska, używała *tylko czarnego lub ciemno zielonego szkła*, gdyż wiadomo iż siła skupionych promieni słońca jest tak znaczną, iż nawet trzymany w danej odległości papier, z łatwością zapala.

O czynieniu spostrzeżeń w czasie całkowitego zaćmienia Słońca.— W d. 30^o/28 Lipca r. b. przypada *całkowite zaćmienie Słońca* ostatni tego rodzaju fenomen, który żyjące pokolenie w naszych stronach widzieć będzie. Fenomen ten ściśle i sumiennie obserwowany, ważne rzucić może światło na odkrycia astronomiczne, a postrzeżenia nad nim wykonać się mogące, są dwojakiego rodzaju: 1) dla których potrzeba głębokich astronomicznych wiadomości, i wielkiej liczby narzędzi astronomicznych i fizycznych; 2) zaś do czynienia których, ani specjalnego usposobienia, ani osobnych przyrządów używać nie trzeba, oprócz *czarnego* lub *ciemno-kolorowego szkła*, lub po prostu *szkła nad świecą okopconego*. Przy czynieniu tych ostatnich, a niemniej ważnych, służby mogą następujące rady: Uważać należy cień Księżycowy z miejsca wzniesionego, jak w chwili całkowitego zaćmienia przebiegać będzie z wielką prędkością w kierunku od p. z. na p. w. stronę. Czy mieć on będzie inną barwę od cienia przez chmurę np. rzuconego? Przed całkowitem, i po zaćmieniu, uważać należy barwę nieba i jej przemiany? Uważać światła tężowe, wtedy gdy Słońca zostanie tylko bardzo wązki skrawek. Okazywać się one mają na białych murach i są tak wyraźne, że dzieci się za nimi ubiegają. Uważać świetną koronę, która otacza Księżyc w czasie całkowitego zaćmienia. Czy mieć będzie światło spokojne czy też ruchome, podług niektórych, do ogni sztucznych podobne? Czy przedmioty blisko ścian białych położone, na nie cień rzucić będą. Najlepiej cień sprowadzić się może na szpilce wetkniętej w arkusz białego papieru, poziomo rozpięty. Czy też korona składać się będzie z pierścieni współśrodkowych, czy też świecić będzie światłem jednostajnie stopniowo malejącem? Odkąd korona widoczna się stanie i jak długo świecić będzie? Uważać naturę roślinną, głównie wpływ malejącego światła w miarę zakrywania Słońca, przez tarzę Księżyc, na kwiaty z kielichami w nocny zamykającymi się. Na jakiś czas przed zaćmieniem obrać miejsce w ogrodzie, któreby wystawione było na działanie promieni słonecznych między 4tą i 5tą godziną po południową; i mieć dostateczną ilość kwiatów

rozmaitego rodzaju wnoey zamykających się. Poprzednie obserwacje żadnego specjalnego usposobienia, ani też narzędzi nie wymagają, dostępne dla każdego mogą jednak ważne rzucić światło na tajniki natury, gdy sumienny opis nie ubarwiony dodatkami wyobraźni, nada im wartość prawdziwie naukową. Wynika samo z siebie, że na rzetelność obserwacji czynionych korzystnie wpłynęłoby musiało, gdyby je czyniło dwie lub trzy osoby, rozdzielając tę czynność stosownie do przedmiotu, pomie- dzy siebie.

Wyszło z druku dziełko p. t. *Główniejsze Wody mineralne*, ich skład, działanie, i wskazania do użycia z szczególnym względem na wyrabianie w *Institucie Wód mineralnych przy ogrodzie Krasin'skich*, redakcji Teofila Lesińskiego, i sprzedaje się we wszystkich Kiegaraniach *Warszawskich*, oraz w wspomnionym Instytucie. Cena egzemplarza kop. 45.

P. Alexan: *Jaworowski* Intrologator, sprzedał w tych dniach 1000 sztuk szkielec do obserwowania pojutrzej- szego zaćmienia *Słońca*, o których przygotowaniu w pi- smie naszym donieśliśmy. Ciągłe jeszcze nabywają tak- kowe.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16¹/₂. Za dukaty holender: nowe ważne dają rs. 3. Listy za- stawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 15 k. 15, dają rs. 15 k. 10; wartość kuponu k. 5¹/₂.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Gapiatko*, *Panna Ciemska* i *Pan Stolpe*.

Z *Petersburga*. — Miasto *Odessa*, ofiarowało w da- rze słynnemu malarzowi *Ałwazowskiemu*, okazała czarę srebrną; Artysta w ocenienu tego daru, zrobił dla miasta dwa piękne obrazy.

ANGLJA. — W izbie wyższej przedstawiono bil zapro- wadzający podatek od domów, w miejsce podatku od okien; pierwszy obliczają na 1,400,000 dukatów, 2gi ma przynosić 3,600,000 dukatów; wielka z tąd zatem ulga dla klass średnich i uboższych z Łaszczą. — Dzienniki cią- głe zajmują się dochodami Biskupów *Anglikańskich*, które są większe, jak podane urzędownie; tak Biskup *Londynu* miał w r. 1850 dochodu 40,000 dukatów; Bi- skup *Durham* 54,000; najuboższy z Biskupów, *Ece- terski*, miał dochodu 6,000 dukatów. — Z raportu Sędziego przysiężonego, przysiężtym przedstawionego, liczba zbrodni w tym roku znacnie powiększyła się. — Złodzieje *Londyńscy* nie robią dobrych interesów w gmachu kryształowym, bo muszą rzucić się na zło- dziejstwa uliczne; zwykle polują na cudzoziemców, o- prowadzają po ulicach, a zawiódłszy w jaki ciemny zau- łek, obdzierają. — W małej zatoce *Dunfanaghy*, mie- szkańcy okoliczni świadkami byli ciekawego widowi- ska; trzoda z 80 wielorybów, długich od 14tu do 22ch stóp, zapędzona tam została; rybacy wyprawili łowy, i wybili wszystkie te zwierzęta, co im łatwo przyszło, przy odpływie morza.

AUSTRJA. *Wiedeń 20go Lipca*. — Z *Krakowa* i jego okręgu donoszą o wielkich przygotowaniach na przy- jęcie Cesarza. — W *Dalmacji* ogłoszono standrecht, z powodu licznych rozbojów. — W *Wenecji* w dniu 20ym bieżącego miesiąca, otwarto uroczyste port wolny. — Wysłano do *Toskanji* Kommissję, która o- obliczy summy należne za utrzymanie tam *austriackich* garnizonów. *Toskanja* ma płacić w brzęczącej mone-

cie. — Bank pozwolił niektórym swym kantorom, by wymieniali banknoty na srebro, ale tylko w niestycha- nie małych ilościach, jak np. po 1000 złr. miesięcznie. — Rząd pozwala tylko na prywatne plantacje tytoniu w *Węgrzech*; w innych prowincjach tego zabronił, na- wet w *Tyrolu*. — W *Budzie*, umarła teraz w wieku lat 84, wdowa po Jenerale Baronie *Danno*, a córka słyn- nego Ministra *Pruskiego* Barona *Stein*. Żyła bardzo skąpo, to też po śmierci znaleziono u niej dużo pienięd- zy srebrnych i złotych, oraz papierowych w biletach, które już od dawna są wywołane z kursu. W braku te- stamentu, majątek ten przechodzi na skarb.

DANJA. — Gabinet przedewszystkiem zajmie się ure- gulowaniem spadku na tron *duński*, następnie dopiero innemi kwestjami polityki wewnętrznej.

FRANCJA. *Paryż 20go Lipca*. — Dzienniki zapętnio- ne są uwagami o rozprawach nad przejrzaniem, o ich wypadkach i znaczeniu głosowania; każdy sądzi według swego stanowiska, a uwagi ich małe światło na rze- czy rzucają, jako zbyt stronnicze. Każdy widzi zwy- cieżtowo swej partji w zyskanej przez nią liczbie głosów. To jednak jest znaczącem, że najznakomitsi *orleaniści* z *P. Thiers* na czele, przeciw przejrzaniu głosowali. — Nowy okręt *La Ville de Paris* o 120 działach, zbudow- any w *Rocheport*, i niedawno z warsztatu spuszczoney, już zupełnie uzbrojonym został; znawcy wielkie po- chwały oddają piękności, sile i śmiałości budowy. — Liczba wszystkich podpisów na petycjach z przejrz-aniem wynosi 1,356,307; petycji podano 16,388.

Paryż 21go Lipca, (dep: tel). — W izbie zajmowa- no się sprawozdaniem o petycjach. *Charras* powstaje na gabinet, że podawanie petycji popierał i wpływ na nie wywierał. *Faucher* broni rządu, i dowodzi, że gabinet postępował bezstronnie. *Lamoricière* przy o- klaskach *lewej* utrzymuje, że petycje podobne po od- rzuceniu przejrzania, zagrażają tylko swobodzie. On je- dnak i jego przyjaciele gotowi są walczyć przeciw wszel- kiemu przywłaszczeniu. *Baze* potępia również *P. Fau- cher* i stawia poprawkę naganną dla rządu z powodu petycji. Poprawka ta przyjętą zostaje większością 4ch głosów.

NIEMCY. — Bundestag w *Frankfurcie* odpowiedział na protestację *Angliji* i *Francji* przeciw wstąpieniu *Au- strji* do związku z wszystkimi prowincjami, że ta sprawa do mocarstw zagranicznych nie należy.

PRUSY. — PAPIEŻ ozdobił orderem *Pjusza*, Pana *Man- teuffel* Prezesa Rady Ministrów; order wraz z listem nader pochlebnym wręczono Ministrowi. — Ministrem skarbu ma zostać *P. Bodelshwigh*. — Z d. 27 otwierają dla publiczności część kolei żelaznej wschodniej z *Kreuz* do *Bydgoszczy*; z tego powodu na kolei żela- znej od *Szczytna* do *Poznania*, zmienia bieg pociągów. — Z *Mysłowic* pod d. 19 Lipca *Gazeta Śląska* dono- si: po południu między 3 a 4tu, ciężkie chmury prze- ciągały nad naszym miastem; burza była gwałtowna, wskutek której zawałiła się huta *Paulus*, należąca do Rady *Loebbeke*; 10 ludzi śmierć znalazło pod gruza- mi a 13 ranionych już wydobyto; leżąca także w blisko- ści huta *Morgenroth*, zniszczoną została.

TURCJA.— Spór z *Egiptem* znowu ważniejszą barwę przybiera.— Z *Aleppo* donoszą, że tameczny mółoch muzulmański znowu pogródki na chrześcijan rzuca; że za zmniejszeniem garnizonu w tem mieście, nowej rzezi spodziewać się można, i to gorszej jak w roku zeszłym.

WŁOCHY.— Wielu wychodźców wydalonych z *San Marino* odplynęło do *Korfu*.— Kupcy *genuńscy* podają petycję przeciw nowemu podatkowi handlowemu, i przeciw prawu rewidowania ich xiąg, które skarbowi służą.

ROZMAITOŚCI.— W *Irlandji*, ogromny wieloryb ugniając się za rybkami, trafił na tak wązkie miejsce w wodnodze, że nie mógł się w niem zawrócić. Mieszkańcy widząc go w tem położeniu, zaczęli mu ciskać kamienie do paszczy, ilekroć ją otwierał, i tym sposobem napełnili ją granitem po samo gardło, na co potrzebowali tydzień czasu. — Na dowód tego, jak *Hiszpanie* stanęli na wysokim stopniu wydoskonalenia w wyrobach broni siecznej, przytoczyć można miecz przysłany z *Toledo* na wystawę *Londyńską*; pochwa jego ma kształt węża, którego łeb stanowi rękojeść miecza; przy wkładaniu, zwija się z największą łatwością, zaś wyjęty, po przebyciu nawet lat kilku w pochwie, prostuje się jak najdokładniej. — Pan *Foilevin*, otrzymał pozwolenie na wzniesienie się balonem, wraz z powozem swoim i końmi. — Niejaki *Lupin* w *Paryżu*, pożyłka kamienie, sztuki jedno-frankowe i t. p., a dni temu kilka, połknął na prawdę zegarek srebrny, dość znacznego wymiaru. (Dobrego apetytu). — Pewien uczony, który wydał dzieło opisujące całą kulę ziemską, wyszedłszy raz ze służącym do lasu na przechadzkę, zabłądził, i przeszedł godzinę napróżno usiłował wydestać się z niego; znużony służący rzekł nakoniec: »A co znowu, opisałeś Pan cały świat, a milę od domu drogi znaleźć nie możesz.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bardziński Zygm: Oby: z Sokołowa nr 412; Drucki-Lubecki Ale: Xżę z Grodna; Hugo Herman Oby: z Brzezin nr 625; Robierzycki Jarosław Oby: z Kalinowy nr 601; Komirowski Józ: Ob: z Grefenberga nr 625; Roźmian Amelja Oby: z Niemiec nr 1147; Mańkowska Anto: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Masson Alex: Rz: Rad: Stanu z Łowicza; Niemojewski Gabriel Oby: z Radoszowie nr 570; Schlegel Radca Rol.; Główny Lekarz Szpitala w Lublinie, z Pragi Czeskiej.

Wyjechali: Bielawski Edm: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Bandkie Kazim: b. Urzęd: do Töplitz; Rąsinowska Anna Oby: do Poznania; Koch Fryd: Aug: Kup: do Frankfurtu n. M.; Podhorodnyński Leon Ob: do Horodła; Rulikowsey Henr: i Ant: Oby: do Swierza; Sapieha Leon Xżę do Kowna; Sikorska Helena Żona Naucz: Muzyki do Poznania.

DONIESIENIA.

Na zasadzie otrzymanego dozwolenia od Dyrektora Gimnazjum Realnego w *Warszawie*, wydanego pod d. 9/21 Lipca Nr 819, mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem roku szkol: 18⁵¹/52 utrzymać będę u siebie na stole i stacji Uczniów Gimnazjum Realnego i Szkół Powiatowych Realnych, gdzie oprócz zwykłych korekcyj, udzielać się będzie język *francuzki, niemiecki i muzyka*, przez osoby do tego upoważnione. Wiadomość bliższą w tej mierze powzięć można w Kancelarji Gimna: Real: — *Kossakowski*.

Żądany **PUDER RYŻOWY**, nadszedł do fabryki strón, obok Saskiego Hotelu, na I piętro N° 424.



W m. Sieradzu, Gub: Rieleckiej, w bliskości 2-milowej od Stacji kolei żelaznej Myszków, jest do sprzedania **DOM**, w którym można założyć chaeł win, korzeni i różnych towarów. Bliższą informację wskaże P. Józef Wilski pod Nr 614 k, przy ulicy Niecałej zamieszkały.

Zgubiony w Marymoncie **KLUCZYR** od Zegarka; za udowodnieniem własności, można odebrać tamże w mieszkaniu Wasilewskiego Kontrollera.

Trzy ozdobne **KLATKI** druciane, wraz z uczonemi śpiewającemi **GILAMI**, skradzione zostały. Ktoby o takowych powziął wiadomość gdzie się znajdują, raczy dać znać do handlu pod Nr 427, za przyzwoitą nagrodą. — **PAPUGA** biała, z czubkiem żółtym, wyleciała z pałacyku Mokotowskiego. Laskawy Złapawca zechce ją odebrać do handlu jak wyżej, za nagrodą.

Wzywa się Pania, która najęła **MIESZKANIE** od Sgo Jana r. b. w domu pod Nr 760, złożone z 2ch Pokoi i Ruchoi; aby się zgłosiła do tegoż lokalu w przeciagu dni 6ciu, gdyż takowy komu innemu wynajętym zostanie.

W domu W. Jasińskiego pod Nr 653/4, przy ulicy Leszno i Przejazd, **APARTAMENT**, na 1m piętrze, z meblami, na trzy miesiące do najęcia.

Potrzebny jest **UCZEN** dobrej konduity, któryby przynajmniej skończył klas 3, do Cukierni na Rako:Przedm: Nr 414 i róg Saskiego placu. — Tamże jest do nabycia **PAPUGA** Rakadu zwana, za miarą cenę.

Pięć **POKOI** z przedpokojem i kuchnią, z meblami, na pierwszym piętrze, w domu pod Nrem 1327 lit: B, przy ulicy Sto: Krzyżkiej i Jasnej, są w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy Domu tamże.

Syndyce upadłości masy Markusa Rozenzwejga, ogłaszają, iż w d. 16/28 i 17/29 Lipca r. b. o godz: 9 rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację w sklepie upadłego Markusa Rozenzwejga, w domu pod Nr 1771 przy ulicy Nowiniarskiej, **MATERJALY PISMIECNE**, jako to: Papier w różnych gatunkach, Bibułka, Bibuła, Xiązki i Rajeta czyste oprawne, Pióra na różne ceny, Tekturka i Tektura, Pieczątki, Ołówki, Pędzelki, Szyfry, i t. p. przedmioty. W dniu zaś 18/30 t. m. również od godz: 9 rano, sprzedane zostaną w domu Nr 1809, w mieszkaniu upadłego Markusa Rozenzwejga, przy ul: Franciszkańskiej w podwórzu, na 2 piętrze, Sprzęty domowe, t. j. Kanapa, Krzesła, Stoły jesionowe, Romoda, Lustra, Obrazy, Szafy, Łóżka, Sofa, Szkała, i Naczynia kuchenne, i t. p. domowe przedmioty, a to niezawodnie i za pieniądze zaraz płacić się winne. — Stanisław Pękostawski, Patron.

BILLARD palisandrowy, nowy, z wszelkimi rekwizytami, jest do sprzedania pod Nr 230 przy ulicy Mostowej. Wiadomość u Właściciela.

Jest do wynajęcia każdego czasu, 4ry **POKOJE** i Przedpokój. Wiadomość powzięć można przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347 c.



W dniu 18 b. m. o godzinie 9ej wieczorem, przybłąkała się **SUKA** rasy amerykańskiej, którą za udowodnieniem i wynagradzeniem, odebrać można. Wiadomość przy ulicy Krakow:Przedm: pod Nr 372, u Stróża.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali. — **TEATR WIELKI**. Jutro, *Dwaj Złodzieje*. Część Opery.... **TEATR ROZMAIT**: Jutro, *Matka i Córka*.

TUBKI tekturowe, opatrzone szkłem zacieraniem, bardzo dogodne do obserwacji *zaciemienia Słońca*, po k. 22¹/₂, nadeszły do handlow PP. Czabau i Mass, przy ul: Senatorskiej, i N. S. Brünera przy ulicy Miodowej.

Dziś, w Ogrodzie P. Wedla przy ulicy Krako:Przedm:, sprzedawane będzie **PIWO BAWARSKIE** dubeltowe, zwane **BOCK-BIER**, z browaru Haberbusch, Schile et Klawe, kufel po kop: sr: 5.